

# Krzysztof Zalewski, Oczko w głowie

Nocą wchodzę na dach  
Zaimponować światu  
Strachy gonią w snach  
Jakoś przeżyję lato  
Piszę historię do gwiazd  
Imiona zdobią ten padół  
Bloki szare jak rap  
Pomiędzy czarno i biało

Byłaś dla mnie oczkiem w głowie  
Moim słońcem, moim darem z gwiazd  
Darem z gwiazd

Manewruję tym snem,  
Że tak lekko się płynie  
Nagi wstaje świt  
Delektuję się chwilę  
Plany niosą na dach  
Błyszczące gwiazdy tak miłe  
Stąd taki mały świat  
Niebo rozkwita jak życie

Jesteś dla mnie oczkiem w głowie  
Moim słońcem, moim darem z gwiazd  
Darem z gwiazd

I gdybyś chciała złapać mnie za dłoń  
Zabrałbym Cię stąd w siną dal  
Daleko tak

I jesteś dla mnie oczkiem w głowie  
Moim słońcem, moim darem z gwiazd  
Darem z gwiazd

By poczuć luz przy którym ściany miękną  
Każda z nich się kłania nam  
Kłania nam